

# Basti, Dziękujemy, Panie Donaldzie

Panie Donaldzie dziękujemy za Irlandię,  
Kłaniamy się nisko, w Polsce żyje się tak fajnie,  
Starcza na rachunki, na ubrania i na pełny garnek,  
Jak ktoś nie ma znaczy, że jest nierób, ja takimi gardzę,  
Moja córka bez problemu dostała się do przedszkola,  
Nie zaczęła od początku roku, czemu, nie pamiętam olać to,  
Chyba brakowało miejsc, albo była chora,  
W tym miejscu dziękujemy za reformę służby zdrowia,  
Dziękujemy za pana Godsona,  
Narobimy masę dzieci, on nas do tego przekonał,  
Nie podlizuję się, to są szczere słowa,  
Nikt tego nie dokonał, czego dokonał pan Donald,  
Dziękujemy Panu, że Pan walczy z kibolami,  
Oni z tymi szalikami chyba idą kogoś zabić,  
Każdy się ich boi, przecież mają polskie flagi,  
Trzeba ich pozamykać, oni są patriotami.

[Refren]

Na górze dawno podzielona kasa między wszystkie stołki,  
A my tu, tu, tu nie mamy forsy,  
Młodzi mieli wracać, ale uciekają z Polski,  
No bo tu, tu, tu, nie mamy forsy,  
Marsz niepodległości nie mógł odbyć się w radości,  
Bo tu, tu, tu nie ma wolności,  
Udają, że nie wiedzą, skąd w nas tyle złości,  
Tu, tu, tu nie ma wolności.

Dziękujemy Panu za minister sportu Muchę,  
Za niezamknięty dach przed meczem, to było super,  
To co dla nas fajne, dla Anglików było głupie,  
Nie skumali fenomenu narodowego basenu,  
Za służbę zdrowia numer jeden na świecie,  
Nie myślą o pieniądzach, myślą o pacjencie,  
Zejdzie, nie zejdzie, zejdzie, nie zejdzie,  
Droższe niż przedtem refundowane leki w prezencie,  
Dziękujemy Panu za te śmieciowe umowy,  
Dzięki nim w naszych domach zagościł dobrobyt,  
Zobacz, jakby wyglądała Polska, gdyby nie Pan Donald,  
Chyba czas najwyższy już mu podziękować,  
Dzięki wielkie za panią prezydent Łodzi,  
Rozwiązała problem szkół, pozamykała szkoły,  
Za dzieciaki co się nie dostały do przedszkoli,  
Za przymusowe bezrobocie kogoś z ich rodzin.

[Refren]

Na górze dawno podzielona kasa między wszystkie stołki,  
A my tu, tu, tu nie mamy forsy,  
Młodzi mieli wracać, ale uciekają z Polski,  
No bo tu, tu, tu, nie mamy forsy,  
Marsz niepodległości nie mógł odbyć się w radości,  
Bo tu, tu, tu nie ma wolności,  
Udają, że nie wiedzą, skąd w nas tyle złości,  
Tu, tu, tu nie ma wolności.

Dziękujemy Panu za naszego prezydenta,  
Jego elokwencja powala ludzi na kolana,  
Krasomówca, który jak nigdy wcześniej,  
Ma szansę zostać narodowym wieszczem,  
Dziękujemy jeszcze za aferę hazardową,  
I za resztę brudów przykrytych aferą taśmową,  
I wreszcie dzięki za pana Niesiołowskiego,  
Za jego wkład w rozwój życia kulturalnego,  
Za podniesienie wieku emerytalnego,  
To nam pozwoli żyć lepiej, to jest mega hiper przełom,

Za walkę z korupcją i za wolne media,  
I za to, że nie ma kolejek w urzędach,  
Za to, że Polska rodzina jest bezpieczna,  
Za to, że płaca jest wysoka tak, jak średnia,  
Za podział w społeczeństwie i za wiele więcej,  
A przede wszystkim dziękujemy za śledztwo smoleńskie.

[Refren]

Na górze dawno podzielona kasa między wszystkie stołki,  
A my tu, tu, tu nie mamy forsy,  
Młodzi mieli wracać, ale uciekają z Polski,  
No bo tu, tu, tu, nie mamy forsy,  
Marsz niepodległości nie mógł odbyć się w radości,  
Bo tu, tu, tu nie ma wolności,  
Udają, że nie wiedzą, skąd w nas tyle złości,  
Tu, tu, tu nie ma wolności.